

Szanowni Państwo,

Muzeum Wojska w Białymstoku oddaje w Państwa ręce nowy periodyk – „Studia z Dziejów Wojskowości”. W ten sposób otwieramy nowy rozdział naszej działalności wydawniczej, a jednocześnie nawiązujemy do wieloletniej tradycji publikowania przez białostocki ośrodek naukowy rozpraw i źródeł związanych z polską i powszechną historią militarną. Jesteśmy dumni z grona badaczy, którzy przyjęli zaproszenie do współpracy z nami. Otwieramy się również na dalszą wymianę myśli i dyskusję, która wzbogaci zakres naszego wydawnictwa.

„Studia z Dziejów Wojskowości” to bezpośrednie nawiązanie do pisma „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej”, ukazującego się od 1958 roku jako „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”. W latach 2002-2009 wydawcą periodyku był Ośrodek Badań Historii Wojskowości Muzeum Wojska w Białymstoku, który obecnie też sprawuje pieczę nad najnowszą serią wydawniczą.

Nowe czasopismo rozszerza zakres tematyczny w porównaniu z wcześniejszymi publikacjami. W kręgu zainteresowań są zagadnienia związane z wojskiem i wojnami od czasów najdawniejszych po – mam nadzieję – współczesne. Dokładamy starań, by poziom merytoryczny publikowanych studiów i źródeł odpowiadał najwyższym standardom badań historyczno-wojskowych.

„Studia z Dziejów Wojskowości” są drugim czasopismem w działalności OBHW. Wydawane równolegle „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska” dotyczą przede wszystkim bogatej historii militarnej regionu północno-wschodniej Polski w XX wieku. W przypadku „Studiów” chcielibyśmy nie zawęzić zakresu terytorialnego i chronologicznego poruszanych zagadnień.

Zapraszamy historyków do publikowania efektów badań naukowych na łamach naszego wydawnictwa. Interesuje nas szeroka wymiana wiedzy i opinii, która pozwoli stworzyć czasopismo historyczno-wojskowe na najwyższym poziomie.

Dyrektor Muzeum Wojska
Robert Sadowski

Od Redakcji

Liczymy, że podzielicie Państwo naszą radość, bo udało się przezwyciężyć różnorodne trudności i oto ukazują się „Studia z Dziejów Wojskowości”. Dlaczego nie „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, w których wielu z nas umieszczało swe artykuły, a wszyscy czekaliśmy na kolejne tomy? To skutek perturbacji, o których może kiedyś trzeba będzie napisać.

Po wielu konsultacjach zdecydowaliśmy zgodnie, by nie wikłać się w spory proceduralne, ale i nie zamykać drogi do powrotu na dawny gościniec. Czas pokaże, jak będzie za rok, ale na pewno będzie i to jest najważniejsze. „Studia z Dziejów Wojskowości” się ukązą, choć otwarty pozostaje problem zakresu chronologicznego: tylko do 1914 (1918) r. jak drzewiej bywało? Teraz już do 1939 r.? Czy bez żadnych ograniczeń?

Pytań jest zresztą więcej. W tym tomie przeważają teksty nadesłane przez młodszych badaczy i niekoniecznie z ośrodków owianych już sławą naukową. To cenna zmiana, wszak wciąż postulowaliśmy, by pobudzać nowe moce twórcze. Jednak chciałoby się zachęcić i Mistrzów do zasilenia teki „Studiów z Dziejów Wojskowości”. Podobnie prosimy o recenzje i materiały recenzyjne, o polemiki. Niechaj kolejne tomy bardziej skłaniają do dyskusji, a że jest o czym dyskutować i można robić to pięknie, o tym przekonaliśmy się podczas kieleckiego Forum Historyków Wojskowości. Może zatem przynajmniej od czasu do czasu przygotować tom poświęcony wybranemu tematowi, niekoniecznie z odwołaniem się do ważnej rocznicy? Bardziej otworzyć się na dzieje powszechne? Wyjść szerzej poza dotychczasowe ramy historii wojskowości, na przykład ku kwestiom związanym z bezpieczeństwem narodowym? Powrócić do metodologii badań? Utworzyć dział z biografiami Tych, którzy nas poprzedzili w uprawianiu umiłowanej i ważnej dziedziny?

W dobie permanentnych perturbacji i trudnych pytań niechby „Studia z Dziejów Wojskowości” pomagały w utrzymaniu zwartości środowiska, wzmacniały prestiż historii wojskowości i w ogóle nauk historycznych. Zapewniamy Państwa, że ośrodek białostocki chce tej sprawie służyć. Zapraszamy do współpracy dziękując tym, którzy już uwierzyli w szczerą intencję miejscowego Muzeum Wojska i jego Ośrodka Badań Historii Wojskowej, wspieranych przez pracowników Uniwersytetu w Białymstoku oraz licznych sympatyków – miłośników. Powtarzamy prośbę o uwagi dotyczące obecnego tomu „Studiów z Dziejów Wojskowości”, propozycje zmian i o teksty.

Niech będzie to wspólne dzieło. Dorodne!